

Łukasz Gazur – „Elementarz Polskiego Patrioty’ na scenie teatru Barakah: parodia Kaczyńskiego, Macierewicza, Biedronia i Pawłowicz”

Dziennik Polski, 12 kwietnia 2018

link: <https://dziennikpolski24.pl/elementarz-polskiego-patrioty-na-scenie-teatru-barakah-parodia-kaczynskiego-macierewicza-biedronia-i-pawlowicz/ar/13090766>

Noce Waniliowych Myszy, czyli cykl teatralno-kabaretowy teatru Barakah już na dobre wkomponował się w kulturalne życie Krakowa. Kroci rzeczywistość ostrzem ironii, absurdalne pomysły polityków i głupotę celebryckich żywotów znanych z portali plotkarskich nakłuwa na wykalaczkę śmiechu. Nie inaczej było w 10, jubileuszowym odcinku pt. „Elementarz Polskiego Patrioty”.

Szalony minister Toni Macieremułka (Sebastian Oberc) otrzymuje tajną misję od Prezesa Jajusia Pierwszego (fenomenalny wręcz Krzysztof Bochenek): musi wyruszyć w przyszłość, by przekonać Polaków z teraźniejszości, że wszystko idzie zgodnie z planem, a w kraju będzie żyło się dostatnio. Tymczasem Polska jutra okazuje się „Papieżem Narodów” (dosłownie!) i panuje nad światem.

Ale przez zawirowanie dziejów minister natknie się też na grupę „ponadczasowych” rebeliantów, w skład której wchodzi: Maria Kuria ze Słodowa (Lidia Bogaczówna), prezydent Słupska Pierdoń (Łukasz Szczepanowski), Janosik (Marcel Wiercichowski) i Magda Gessler (znów Krzysztof Bochenek). Na szczęście z pomocą Toniemu Macieremułce przybywa z kosmosu posłanka Krystal Żarłowicz (Monika Kufel).

Bywa tu obcesowo, a tekst bezszelestnie mija się z poprawnością polityczną. Żart ściele się gęsto, a po głowie dostają politycy różnych opcji, a nawet polscy celebryci. Czyli... „Elementarz Polskiego Patrioty” ma wszystkie cechy dobrego kabaretu.

Twórcy tekstu mają słuch językowy. I wyczucie absurdów rzeczywistości, potrafią obśmiać bieżącą sytuację polityczną (odpowiedź na hasło ministra „dziki truchtają przez gęstwinę” brzmi: „Nie wiedzą, że Szyszko czeka z karabinem”). Do tego twórcy zgrabnie żonglują nawiązaniem do popkultury (serial „Młody papież” z kangurem z ogrodów watykańskich albo „O dwóch takich, co ukradli księżyc”). Wszystko splecione ze sobą zgrabnie i z humorem.

Do tego - co jest cechą wspólną wszystkich odcinków tego serialu teatralno-kabaretowego - tekst czytać można na wielu poziomach. Jednych bawić będą parodie polityków, innych - nawiązanie do naukowej terminologii i zabawy językiem polskim. Polecam!